

DZIENNIK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna Mkp 900.000

Redakcja i Administracja przy ul. Cieżarowej 1. 18 Tel. 64.

Przedpłata miesięczna Mkp 900.000

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednoszpaltowy (6-łamowo) Mk 5000 W rubryce „Nadesłane”, na pierwszej stronie lub w tekście (3-łamowo) jeden wiersz milimetrówi Mk 20000 Za układ tabelaryczny 50% dodatku. Ceny obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Rocznik 18/I

Cieszyn, niedziela 2 grudnia 1923

Nr. 219

Cieszyn po wojnie.

III.

Jakie stanowisko zajmuje obecnie ludność polska w Cieszynie w porównaniu z czasami przedwojennymi. Naogół żywioł polski wzrósł w sily, t. zn. odzyskał stanowisko jakie mu się należało w stosunku do jego liczby, przynajmniej częściowo. Wzrosła znacznie inteligencja wskutek powstania nowych szkół i urzędów, wzrósł przemysł i handel polski.

Jeżeli chodzi o ten ostatni, to trzeba będzie jeszcze znacznych wysiłków ażeby polski stan posiadania ugruntować i rozszerzyć. Instytucje gospodarcze polskie mają do zwalczania znaczne trudności, ponieważ nie rozporządzają większymi kapitałami. Z firm dawnych cieszyńskich część uległa znacznemu osłabieniu w stosunku do czasów przedwojennych, część zaś trzyma się dalej i stara się pokonać trudności połączone z obecną sytuacją. Naogół w handlu i przemyśle widać wszędzie fatalny wpływ granicy oraz brak jakiegokolwiek polityki ze strony sfer rządowych. O ile chodzi o narodowościowe stosunki, widzimy wśród przeważnej części kupiectwa chęć zgodnego współżycia z ludnością polską. Tylko garstka nieliczna uprawia politykę wroga polskości. Kupiectwo tutaj zaczyna się coraz bardziej zapoznawać z Polską i jej kulturą, co jest rzeczą dodatnią przedewszystkiem dla samego kupiectwa. Zarówno kupcy jak i przemysłowcy mają swoją organizację, do której należą na razie firmy zarówno polskie, jak i niemieckie.

Należałoby jeszcze stworzyć lepszą organizację ekonomiczną rzemieślników. Stan rzemieślniczy polski w Cieszynie taksamo jak handel i przemysł a nawet w wyższym stopniu powinien być podstawą polskiego mieszczaństwa. Stan ten trzeba wzmocnić i rozwinąć. W czasach powojennych konjunktura dla rzemieślników była naogół dobra. Obecnie jednakowoż walczy rzemieślnik z brakiem gotówki na zakupno materiałów i trudno mu zdobyć się na zakupno choćby niewielkiej ilości. Ceny np. skóry i materii sukiennych poszły tak ogromnie w górę, że za kilkadziesiąt milionów nie kupi się wiele.

Rękodzielnicy będą musieli dążyć do rozbudowy istniejącej kasy, jeżeli w czasach krytycznych, które ich czekają, zechcą utrzymać swój stan posiadania. Banki polskie, istniejące w Cieszynie, nie mogą podjąć obowiązku, jakie na nich ciąży wobec polskiego przemysłu handlu i rękodzielnictwa.

Wysiłki społeczeństwa polskiego powinny iść, jeżeli chodzi o politykę miejską w kierunkach wskazanych: Rozwijać polski handel, przemysł i rękodzielnictwo a wtedy nasze miasta przestaną upadać a staną się tem, czem być winny, t. j. siedzibą polskiej sily gospodarczej.
M. C.

Abonujcie „Dziennik Śląska Cieszyńskiego”.

Ostatnie wiadomości

Olbrymnie awantury lewicowe w Sejmie. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu po przyjęciu ustaw ratyfikacyjnych odnośnie do umów zawartych między Polską a Turcją, Izba przystąpiła do sprawy wydania sądowi posłów socjalistycznych Marka, Bobrowskiego i Stańczyka. Sprawa ta miała być traktowana dopiero po załatwieniu w trzecim czytaniu ustawy o waloryzacji podatków, zmieniono jednak porządek dzienny na żądanie klubu socjal. Pos. Dubanowicz oświadczył, że część Izby nie dosłyszała zapytania Marszałka, dotyczącego przesunięcia tego punktu porządku dziennego i dlatego na to nie reagowała. Ponieważ na 4-tym i 6-tym punkcie są ważne sprawy, mowca zapytuje p. Marszałka, czy nie byłby skłonny zapytać Izby ponownie o zdanie, ewent. stawia wniosek o reasumpcję uchwały. P. Marszałek odpowiedział, że na jego zapytanie nie było sprzeciwu, wobec tego musi uważać, że zmiana punktów porządku dziennego zgadza się z wolą Izby. Wniosek posła Dubanowicza otrzymał 180 głosów, przeciw niemu oświadczyło się również 180 głosów, wobec tego wniosek upadł. Przystąpiono więc do obrad nad wydaniem pp. Marka, Bobrowskiego i Stańczyka. P. Markowi zarzuca się, że na zgromadzeniu strajkujących kolejarzy dnia 2 listopada głosił, że mobilizacja kolejarzy jest aktem antykonstytucyjnym i robotnicy nie potrzebują się stosować do odnośnych zarządzeń władz. Ponadto, gdy w czasie zaburzeń poległo 2 robotników, oświadczył tłumowi, że udaje się do wojewody, aby zażądać od niego satysfakcji na 2 policjantach, a jeżeli jej nie otrzyma, zrzuca z siebie odpowiedzialność. W wystąpieniach tych są momenty ubolewania godne, jednak żaden z nich nie uzasadnia żądania wydania tego posła. Według pisma prokuratora, jeden z oddziałów uzbrojonych robotników, z czerwonymi przepaskami i napisem „Straż porządkowa PPS.” osaczył oddział policji i żądał od niej złożenia broni. Gdy policja odmówiła kategorycznie temu żądaniu, zjawili się posł Bobrowski i ponowili żądanie czerwonej bojówki. Z tą chwilą, zdaniem komisji,

ustała jego nietykalność. Po zajęciu przez tłum auta pancernego „Dziadek”, poseł Stańczyk miał powiedzieć: „Część wojska przystąpiła do nas, część rozbroiliśmy i możemy powiedzieć, że w naszych rękach jest Kraków. W Domu Robotniczym są komendanci, którzy wydają rozkazy i broń. Sposobów walki podawać nie można, bo nasi wrogowie nie śmiały znać naszych planów. Podobne nawoływanie do czynów karzących uzasadnia w zupełności żądanie prokuratorji wydania tego posła. Imieniem mniejszości przemawiał poseł Liebermann (social.) przeszło godzinę, krytykując zarządzenia władz i domagając się odmówienia żądaniu prokuratorji. Wniosek prawicy tj. ZLN, Chrz. Dem. i klubu Chrz. Nar. żądający wydania sądowi wszystkich trzech posłów uzasadniał poseł Konopczyński. Przemawiał w końcu minister sprawiedliwości p. Nowodworski, wzywając Izbę do wydania posłów. Mowę p. ministra przyjęła lewica burzą protestów. Wicemarszałek Poniatowski (Wyzwolenie), chcąc widocznie dać swym towarzyszom partyjnym satysfakcję oświadczył, że lewica swymi krzykami uniemożliwiła mu przywołanie p. ministra do porządku. Ta enuncjacja p. wicemarszałka wywołała oburzenie w klubach prawicy. Prezesi klubów ZLN, Chrz. Dem. i Chrz. Nar. udali się do trybuny marszałkowskiej i zażądali, aby p. Poniatowski złożył natychmiast przewodnictwo. Równocześnie posłowie z lewicy rzucili się również ku trybunie. Wśród ogólnej wrzawy, p. Poniatowski zarządził przerwę w obradach. W czasie przerwy zwołał p. Marszałek Rataj konwent seniorów. Obrady konwentu trwały przeszło godzinę. Konwent nie kwestionował prawa marszałka do wzywania ministra do porządku, prawica natomiast zwróciła uwagę, że w tym wypadku zastosowanie tego środka dyscyplinarnego było wysoce nie na miejscu. Dzięki zabiegom p. Marszałka Rataja udało się osiągnąć porozumienie: p. Poniatowski ma zapytać pana ministra, w jakim sensie przemawiał, czy w sensie apelu, czy wezwania i o ile wyjaśnienia zmieniają charakter, insynuowaniu przemówieniu p. ministra, wówczas cofnie on przywołanie do porządku pana ministra Nowodworskiego.

JÓZEF KRÓL.

Refleksje na temat powstania listopadowego.

(Referat wygłoszony na Wieczorku listopadowym, urządzonym staraniem miejscowego korpusu ofic. — drukujemy na ogólne życzenie. Przyp. Red.)

Angielski poeta Byron powiedział: „Walka o wolność, gdy się raz zaczyna, trwa dopóty, dopóki nie skończy zwycięstwem”. Walka o wolność, tyle razy zaczynana, skończyła się dla nas zwycięstwem. Że się tak stało, żeśmy wolność w całej pełni odzyskali, to nie wyłączna zasługa nasza, nie wyłączna zasługa pokolenia dzisiejszego. Obecna wolna Rzeczpospolita polska jest dziełem całego szeregu pokoleń, jest rezultatem długiego pasma zmagania się, porywów i powstań zbrojnych całego narodu,

które trwały od schyłku XVIII w. aż po dni najnowsze.

Z tej przeszło 100 letniej wojny o niepodległość wysuwa się na czoło wszystkich zdarzeń porobiorowych — powstanie listopadowe. Ideowo jest to powstanie najbardziej do nas zbliżone. Było ono bowiem powstaniem najrealniej zajętem, najlepiej obmyślanem — to też grunt pod dzisiejszą państwowość polską najskuteczniej przygotowało.

Dziś obchodzimy 93 rocznicę tego powstania. Ze względu na aktualną wartość i rocznicę tego powstania należy sobie przypomnieć, wśród jakich okoliczności i z jakich powodów doszło ono do skutku, jaki miało przebieg, jakie pociągnęło za sobą następstwa i konsekwencje.

Wiadomo powszechnie, że po utracie niepodległości walczyli Polacy o odzyskanie swe-

Polski Bank Kraj., Filja Cieszyn
z dnia 1 grudnia 1923

K. czeska	100000	Dolary	3500000
K. węgierska	150	Guld. hol.	1330000
K. austr.	50	Funt. ang.	1520000
Franki franc.	190000	Liry włoskie	151000
Franki szw.	610000	Złoty polski	550000

Wiadomości miejscowe
i zamiejscowe

Cieszyn, 1 grudnia.

Festyn ludowy. Dziś, t. j. w sobotę 1 grudnia odbędzie się w sali pod „Jeleniem” począwszy od godz. 7 wieczorem duża zabawa z dochodem przeznaczonym na Miejskowy Oddział Czerwonego Krzyża, na Stację gruźliczną, Poradnię Matek i Żłóbek. Protektorami festynu są prezydent miasta Dr Michajda, starosta Dr Kisiało i hr. Thunowa. Cel zabawy mówi sam za siebie, to też lokale pod „Jeleniem” z pewnością nie pomieszczą uczestników zabawy.

„Krakowiacy i Górale.” Jak już donosiliśmy, wystawi katowicki teatr powyższą sztukę Kamieńskiego w Cieszynie w niedzielę dnia 9 grudnia dwukrotnie: popołudniu o godz. 4½ (przedstawienie popularne przy niższych cenach) i wieczorem o godz. 8. Bilety są już do nabycia.

Wyjaśnienie. W artykule wstępnym „Dziennika” nr. 213 znalazło się w toku skarg na straż graniczną zdanie: „Natomiast przemytnictwo mięsa i kielbas uprawiane na szeroką skalę (Kisza, Kałuża) wykrywa dzielna, prawdziwie nasza policja państwowa.” Otóż w sprawie tej musimy wyjaśnić, że podczas gdy Kałuża wyrokiem sądu okręgowego w Cieszynie z 14 maja 1923 L. cz. Vr. XIV 250/23 rzeczywiście został zasądzony za przemytnictwo kielbas, Adolfa Kiszę ten sam wyrok uwolnił od zarzutu zbrodni przemytnictwa kielbas, podczas gdy z drugiej strony Adolf Kisza zasądzony wtenczas za rzekomy udział w przemytnictwie konia, na skutek swego odwołania uwolniony został wyrokiem sądu okręgowego w Cieszynie jako trybunału odwoławczego z dnia 23 sierpnia 1923, wobec czego p. Adolf Kisza wyszedł z całej tej afery kompletnie zrehabilitowany.

Napisy uliczne w Bielsku stały się powodem nowej politycznej afery. Dyrekcja policji w Bielsku zarządziła w swoim czasie usunięcie wywieszonych obecnie w Bielsku ulicznych napisów polsko-niemieckich i zastąpienie ich przez wyłącznie polskie w myśl śląskiej ustawy językowej. Rada miejska Bielska wniosła w tej sprawie odwołanie do Województwa, które jednak reskryptem z 15 listopada 1923 przyznało słuszność Dyrekcji policji z tem uzasadnieniem, że jest ono prawomocne na podstawie postanowień art. 4 rozporządzenia Wojewody z 17 czerwca 1922 r., ustawy z 14 marca 1923 r., w myśl których Dyrekcji policji powołane są do wydawania rozporządzeń co do ustalania nazw ulic i t. p. po wysłuchaniu gminy. Rada miejska Bielska na posiedzeniu z 29 listopada ponownie zajmowała się tą sprawą i powzięła wszystkie głosami przeciw głosom Polaków nagły wniosek, by utrzymać dotychczasowy stan rze-

go bytu narodowego pod sztandarami Napoleona. „Otoczon chmurą pułków, tysiącem dział zbrojny” latał ten największy geniusz wojenny XIX w. od puszczy libijskich do Alp podniebnych szczytów, od Samo-Sierry po Borodino, ciskając grom po gromie w Piramidy, Tabor, w Marengo, w Ulm, w Austerlitz...” We wszystkich bitwach, we wszystkich poczynaniach Napoleona wybitny, często decydujący udział brali Polacy. W uznaniu tych zasług i skutecznej pomocy utworzył dla nich Napoleon Księstwo Warszawskie, jako zawiązek przyszłej niepodległej Polski. — Kongres Wiedeński, likwidując po upadku Napoleona jego twory polityczne, wcielił uszczuplone Ks. Warsz. jako tzw. Królestwo Kongresowe do Rosji pod warunkiem, że będzie miało własny rząd, własne wojsko, własną konstytucję. Car Aleksander I, pragnąc pozyskać sobie Polaków, zobowiązał się nawet, że ziemię wschodnią, ongi do Rzplitej należącą, do Kr. Kongres. przyłączy.

W tem tzw. Kr. Kongres. działo się z początku dobrze na każdym polu i pod każdym względem. Pod jednolitymi, silnymi i troskli-

czy, to jest napisy dwujęzyczne. Imieniem Niemców przemawiał przedewszystkiem poseł Dr Pant, który dowodził, że ustawa językowa dopuszcza obok języka polskiego również niemiecki.

„Drużyna.” Pod powyższym tytułem od lat 12 wychodzi w Warszawie, pod redakcją St. Kotańca, nakładem Centralnego Tow. Rolniczego 2-tygodniowe czasopismo poświęcone wychowaniu młodego pokolenia wiejskiego. — Hasłem „Drużyny”: Bóg, Ojczyzna, Cnota, Nauka i Praca. — Pismo to baczny na wszelkie dziedziny życia polskiego. — Działy: wychowawczy, społeczny, historyczny, krajoznawczy, samokształceniowy, sportowy, higieniczny, organizacyjny i literacki — składa się na całokształt pisma. — „Drużyna” jak nas zapewnia Redakcja współdziała ze wszystkimi organizacjami młodzieży, stojącymi zdala od walk partyjnych, a w szczególności ze Zjednoczeniem Stow. Młodz. Polskiej i Harcerstwem Polskim. — Adres: Warszawa, Kopernika 30, I-sze p. Centralne Tow. Rolnicze.

O ratowanie nauki polskiej. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął we środę profesorów uniwersytetu w Lutostawie i St. Michalskiego, którzy wskazali na ciężkie położenie nauki polskiej i prosili prezydenta o przyjęcie jej z pomocą. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że ciężkie położenie nauki polskiej odczuwa bardzo boleśnie i że uczyni wszystko, co leży w jego mocy, by mu zapobiec.

Warszawska giełda zbożowa z dnia 29 listopada. Pszenica kongresowa 11.000; żyto kongresowe 118 funtów 6900, 7150, 7200, 7000; żyto kongresowe 117 funtów 6900; żyto kongresowe 117 funtów franco Warszawa 7100; owies kongresowy jednolity 6100 do 6500; franko skład kupującego Warszawa 6750—6500; owies poznański jednolity 6600—6500; groch półwictoria 16.250; makuchy rzepakowe 6500, mąka żytnia 70 proc. kongresowo franco Warszawa 11.500; franco skład kupującego Warszawa 11.500; otręby żytnie franco Warszawa 3350. Ceny za 100 kg netto fr. st. załadowania, o ile inny sposób nie jest podany.

Plac w Ameryce. Z powodu braku fachowych robotników budowlanych w Stanach

wymi rządami ówczesnych władz politycznych polskich kraj i społeczeństwo szybko odżyło, zagoiwszy rany, wyrównawszy szkody i straty, wynikłe z długoletnich wojen poprzednich. Niebawem też wskutek rozumnych i celów świadomych zarządzeń i zabiegów podniosła się kultura materialna i duchowa w całym kraju bardzo wysoko.

Lecz mimo kwitującego stanu ekonomicznego, mimo rosnącego dobrobytu materialnego i duchowego — społeczeństwo nie zapomniało, — bo zapomnieć nie mogło, że ma za sobą wielką, wspaniałą przeszłość, że straciło swój byt niepodległy wówczas, gdy z chwilowego upadku podnosząc się rwało się wszelkimi siłami do nowego życia.

Tęsknota za utraconą niepodległością wzmacniała się tam bardziej, że Aleksander pod wpływem reakcyjnych kół rosyjskich zaczął konstytucję polską systematycznie ograniczać, prawa i wolności poprzednio nadane ukracać, uszczuplać i znosić — nie mówiąc już o tem, że o obietnicach w sprawie przyłączenia ziem wschodnich zupełnie zapominał. W dodatku po-

stawiał na czele wojska polskiego nie jednego z generałów polskich, jak się tego ogólnie spodziewano, tylko znanego nam bardzo dobrze brata swego ks. Konstantego.

Ks. Konstantyn stał się, powiada Kalinka, jednym z głównych sprawców upadku powstania listopadowego, potrafił bowiem w ciągu swego pobytu w Polsce zabić ducha wojennego w żołnierzu polskim. Człowiek tępy, ograniczony — przytem dziki i brutalny robił często na współczesnych wrażenie zupełnie nieprzytomnego. Człowiek ten miał swoje upodobanie do Polaków. Chciał, aby wojsko polskie w czasie ogólnorozyjskich manewrów prezentowało się na zewnątrz najładniej, żeby najsprawniej robiło obroty i musztry. Nękał też żołnierzy ciągłymi ćwiczeniami na małym terenie, ciągłymi musztrami i przegladami — przytem za najmniejsze uchybienia znieważał i ostro karał żołnierzy, — honor i godność osobistą oficerów lekceważył i deptał. Mundur dobrze skrojony, guzik dobrze zapięty, znaczyl u niego więcej niż wiedza, odwaga i męstwo żołnierskie.

C. d. n.

Węgiel, koks i brykiety

po cenach konkurencyjnych poleca Szanow.

Publiczności znana solidna firma Cieszyńska

Franciszek WOJTEK, Bobrek :: Tel. 11

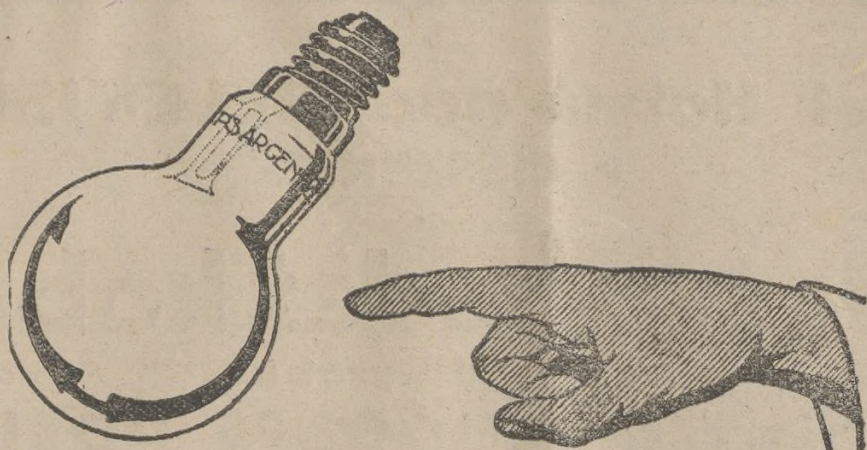
Zamówienia stale przyjmuje

Fabryczny Skład Bielskich wyrobów wełnian. i tekstylnych
CIESZYN STOKŁOSA I SCHWARZ WYŻSZA BRAMA 27
Waloryzacja podatków
i opłat celnych.

W Stowarzyszeniu Kupców Polskich odbył się zebranie dyskusyjne z referatem p. inż. S. Drewnowskiego o waloryzacji podatków. Główną uwagę poświęcono wątpliwościom w tym referacie poruszoną, zwłaszcza dyskusja dotyczyła się około trudności wprowadzenia w życie waloryzacji w oderwaniu od reformy walutowej, wątpliwej wytrzymałości naszego życia gospodarczego i niewystarczalności obiegu pieniężnego. Główne postulaty p. Drewnowskiego szły w kierunku ulżenia obiegowi pieniężnemu przez dopuszczenie do wolnego obrotu walut obcych co jest umożliwiające tem, iż Polska otrzymałaby dziesiątki milionów dolarów rocznie, tylko od wychodźstwa w Ameryce i że przeto te sumy powinny być dopuszczone do legalnego obrotu.

Poruszone wątpliwości zostały w zupełności rozproszone przez następnych mówców. Poseł Wartalski uzasadniał konieczność dostosowania się gospodarki państwowej zarówno w wydatkach jak i wpływach do stałego miernika wartości, jakim nie jest marka polska, której dewaluacja stała się głównym czynnikiem naszego niedoboru budżetowego. Zarówno w gospodarstwie prywatnym jak i publicznym, a w szczególności państwowym, fałszywy miernik wartości dać musi mylne rezultaty i jeśli życie gospodarcze dostosowuje się do równi złota i w ten sposób waloryzuje swoje aktywa, to byłoby niesprawiedliwością, ażeby tej zasady nie stosowało Państwo.

**Chroni
wzrok**



**oszczędza
prąd**

PHILIPS ARGENTA

Dr. C. Klarner wyjaśnił, iż finansowa sytuacja Polski przedstawia się pomyślnie, albowiem bilans handlowy Polski jest dodatni i warsztaty pracy zostały odbudowane. Również wyniki zbiorów w roku 1923 są bardzo dobre i stąd musimy czerpać otuchę, iż sytuacja nasza posiada wszelkie dane do pomyślnego opanowania trudności finansowych. Polska ma niewątpliwie wystarczające zasoby, aby dokonać reform finansowych nawet bez pomocy zagranicy na podstawie samowystarczalności. Polityka naszych poprzednich rządów, oparta stale na hasłach demagogicznych, a nie na prawach ekonomicznych, w wysokim stopniu utrudniała przeprowadzenie reform finansowych w łonie samego społeczeństwa.

Obecnie zagadnienie sanacji Skarbu polskiego sprowadza się do wynalezienia funduszu, który pozwoliłby rządowi opędzić bieżące wydatki bez uciekania się do maszyny drukarskiej.

Fundusz sanacyjny ma wystarczyć jedynie na pokrycie niedoborów, które wobec podjętych środków zaradczych, stopniowo będą malały. P. Klarner oblicza ten fundusz na sumę 100 do 120 milionów franków złotych, stojąc na stanowisku, iż w ciągu sześciu miesięcy Skarb winien osiągnąć równowagę budżetu. Łukę tę z łatwością Polska może wypełnić dzięki urodzajowi roku bieżącego, dając do dyspozycji Skarbu kilkadziesiąt tysięcy wagonów zboża do eksportu jako zaliczkę na podatek majątkowy. Należy zwrócić uwagę, iż Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa posiada około 70 milionów franków złotych nie obniżonych inflacją banknotową.

Mówca jest również zdania, iż waloryzacja jako środek na krótki okres przejściowy, winna być zastosowana dla zapewnienia Skarbowi wpływów realnych. Oczywiście gdyby ona miała trwać czas dłuższy, nie dałaby rezultatów pozytywnych, a przeciwnie spotęgowałaby trudności sytuacji finansowej tak, jak to uczynił bon złoty p. min. [Grabskiego].

Inni mówcy, jak inż. Wachowski, dyr. Kryt. p. Jan Berent itp. rozwijali w różnych punktach widzenia poruszony temat i zgodnie stwierdzili, iż sanacja Skarbu i obecnych stosunków gospodarczych i społecznych, bez waloryzacji podatków nie da się pomyśleć. „Tyg. Handl.”



**CYKORJA
BOHMA**

z fabryki

Ferd. Bohma & Co.
we Włocławku S. A.

**jest jedynie najtańszą
domieszką do kawy.**

! Uważać na firmę !

Do nabycia wszędzie.

Najwyższe uznania i dypl.

Opalacie za darmo

wszystkie przemysłowe lokale i mieszkania, jeżeli zakupicie
piec do palenia trocinami

== „IDEAL” ==

dający stałe ciepło. Do nabycia w Pierwszej Cieszyńskiej Fabryce
wyrobów metalowych i żelaznych

J. PIPERSBERGA

ul. Bednarska 3

Cieszyn

ul. Bednarska 3

Rutynowana

nauczycielka muzyki

pani SCHWARZ-SKAWINSKA z ukończonym
konserwatorium krakowskim udziela lekcji
muzyki fortepianu po cenach bardzo niskich.
Cieszyn, Wyższa Brama 27.

Najmodniejsze kapelusze

i wielki wybór futer
po przystępnych cenach
poleca

skład kapeluszy i futer

LEOPOLD HIMMER

Głęboka 37 Cieszyn Głęboka 37

Pamiętajcie o Macierzy Szkolnej!

Zawiadomienie.

United States Lines

Jedyna rządowa amerykańska linia okrętowa

Centrala na Polskę: **Warszawa Senatorska 28/30**

zawiadamia, że z dniem dzisiejszym otworzyła Oddział tejże Linii Okrętowej dla wygody **P. T. Emigrantów i Reemigrantów**

Telefon Nr. 4444 w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 24

dokąd wszyscy mający wyjechać do Ameryki **P. T. Emigranci i Reemigranci winni zgłaszać się** po wszelkie informacje, których udziela się bezpłatnie ustnie lub pisemnie.

Sprzedaż kart okrętowych wszystkich klas, plany okrętów do dyspozycji.

Prospekty i przewodniki po Ameryce 64 stron druku darmo i opłatnie.

„LEVIATHAN”

największy okręt świata — 59.956 ton przebywa ocean **w 5 dniach.**

Odchodzi 15. grudnia z Chorbouga.

**W sali Hotelu pod „JELENIEM”
w CIESZYNIE**

— odbędzie się —

Wystawa i sprzedaż kobierców

ręcznego wyrobu

Fabryki kobierców RUDOLFA ROCHOWICZA

— w BIAŁEJ —

**W czasie od
3—5 grudnia b. r.**

**Otwarta od
9 do poł. do 6 po połud.**

**W czasie od
3—5 grudnia b. r.**

8 Loteria Klasowa

Największa wygrana 450.000.000 Mkp.

Cena całego losu 90.000 Mk, połowy losu 45.000 Mk.
Do nabycia w kolekturze K. KOTASÓWNA, Cieszyn,
ulica Pocztowa

**== Najodpowiedniejsze ==
podarunki gwiazdkowe!**

Dla Pań:

Ostatnia nowość sezonu!

Trykotina jedwabna na najładniejsze i najmodniejsze damskie stroje we wszystkich kolorach. Szerokość materiału 180 cm, tak że jedna szerokość wystarcza w zupełności dla najtęższej osoby. Na suknię potrzeba najwyżej od 1½—2 metrów. Cena za metr 3.500.000 Mk.
Piółna biała lub kolorowa na bieliznę, pościel, wsypy i poszwy. Cena za 1 metr 800.000, 1.000.000 i 1.200.000 Mk.

Franki na metry, piękna kanwa przetkana pasieczkami koloru białego lub kramowego, szer. 90 cm; cena za metr 1.000.000 Mk.

Nowość! Gotowe damskie sweatry, czysto wełniane, długie, puszyste, ciepłe, praktyczne, we wszystkich kolorach. Sztuka Mk 8.000.000, 9.000.000, z tego samego materiału bluzki po 4.000.000 i 5.000.000 Mk.

Gotowe całe suknie najmodniejszego fasonu (kimono) z pięknej trykotiny, nadające się na każdą figurę, nadzwyczaj ładne, trwałe i praktyczne, zdatne do prania, we wszystkich kolorach. Dekolt i obwód rękawów przybrane tymże towarem odmiennego, bardzo ładnego koloru. Cena sukni tylko 7.500.000 Mk.

Na damskie kostiumy, suknie, bluzki, szewioty „Frotte” najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości w kolorach: granatowy, czarny, brązowy, zielony, liljowy i błado-kawowy. Gładki i w pasy; nadzwyczaj mocny, ładny, praktyczny materiał. Cena metra Mk 3.500.000 i 5.000.000.

Dla Panów:

„Boston”. Ostatnia nowość sezonu; wyrób z czystej wełny w najmodniejsze kolory i desenie. Bardzo praktyczny i modny materiał na eleganckie męskie ubranie lub na damskie kostiumy i płaszcze. Cena za 1 metr gat. A 3.500.000, gat. B 5.000.000, gat. C 7.000.000, prima 10.000.000 Mk.

Komplet podszewki pod ubranie wysyła się za Mk 4.000.000 i 6.000.000.

Melanż-Prima. Towar ten jest nie do rozdarcia, bardzo ładny i trwały w noszeniu, tak że jest niezbędny dla każdego na codzienne ubranie. Cena za 3 m na całe ubranie męskie lub damskie gat. A 5.000.000, gat. B 6.000.000, gat. C 7.500.000 Mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową, nawet bez zadatku. Za przesyłkę, opakowanie (w piótnie), ubezpieczenie i inne wydatki dolicza się 10%. **Bez wszelkiego ryzyka!** Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Ekspedycja przesyłek pocztowych

„Nadzieja”, Łódź, Kilińskiego 40.

UWAGI: Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu. Na żądanie wysyłamy cenniki bezpłatnie. Proponujemy tę prosimy zachować. Nie zwlekać! tendencja zwyżkowa.

P. T. Publiczności z Cieszyna i okolicy podaję do wiadomości, że przy końcu sezonu mam

ładne damskie płaszcze

bardzo korzystnie do sprzedania. Polecam się również do wykonania modnych płaszczy i kostiumów według najnowszych modeli z dostarczonej materji.

Z poważaniem

Henryk Fliegelman
Cieszyn

Stary Targ liczba 1.

Bank Przemysłowców

Rok założenia: 1861

Tow. Akc.

Adr. telegr: Wartabank

Kapitał zakładowy Mkp 700.000.000 - Rezerwy przeszło Mkp 700.000.000

BANK DEWIZOWY

Główna siedziba w Poznaniu.

A. Oddziały krajowe:

Bielsko, Bydgoszcz, Kalisz, Katowice, Król. Huta, Lubliniec, Mikołów, Mysłowice, Pszczyna, Rybnik, Siemianowice, Sosnowiec, Tarn. Góry, Toruń, Warszawa, Zawiercie, Żory.

B. Oddziały zagraniczne:

Berlin, Bytom, Dovai (Francja), Gdańsk, Rotterdam (Hollandja), Strassburg (Francja).

C. Wpłaty:

Bruay les mines, Sallaumines, Marles les mines.

D. Instytucja zastępcza:

Bank Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

**złatwiają wszelkie transakcje w zakres bankowości
wchodzące.**

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i dewiz, udzielanie pożyczek, przyjmowanie oszczędności za wysokim oprocentowaniem, zamianę waluty obcej i t. p.